

(Il Tempo - E.Menghi) Szary dym. Było pierwsze spotkanie między Monchim i nowym agentem Zaniolo, Vigorellim, ale nie osiągnięto porozumienia co do podwyżki w umowie dla trequartista, który zarabia juniorskie pieniądze (około 300 tysięcy za sezon), ale zaskakuje grą wśród seniorów.

Roma wyłożyła na stół nieco poniżej 1 mln euro, propozycję odrzucił agent, który naciska, aby podnieść poprzeczkę do 1,2 mln. Strony zarządziły spotkanie na luty, aby porozmawiać ponownie, ze świadomością, że porozumienie zostanie osiągnięte. Nie będzie wdrożona klauzula rozwiązania umowy i dojdzie do zmiany w wynagrodzeniu, nie w długości kontraktu (pozostanie 2023 rok). Pachnie też odnowieniem kontraktu Riccardiego, rocznik 2001.

Autor: abruzzo